

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

ŚRODA 7 LUTEGO 1951 ROKU

Nr 37

W duchu potrzeb mas pracujących należy prowadzić gospodarkę mieszkaniową

Referat Ministra Gospodarki Komunalnej - tow. K. Mijała - wygłoszony na ogólnokrajowej naradzie przedstawicieli Urzędów Kwaterunkowych

WARSZAWA (PAP). — W stolicy odbyła się pod przewodnictwem Ministra Gospodarki Komunalnej, K. Mijała, narada przedstawicieli władz kwaterunkowych z całego kraju. Celem narady było ustalenie wytycznych działań władz kwaterunkowych w terenie.

Minister Mijał w obszernym referacie scharakteryzował działalność władz kwaterunkowych. Nie negując znacznych osiągnięć tych władz w dziedzinie zaspokajania potrzeb ludności pracującej, mowa zanalizowała i poddała krytyce zasadnicze braki i wady, ujawniające się głównie w polityce organów kwaterunkowych.

Działalność tych władz — mówił min. Mijał — cechuje częstokroć chwiejność w postępowaniu: rozwiązują one zgoła różnie — i to nie tylko w zależności od terenu, ale nawet na tym samym terenie — poszczególne identyczne sprawy. Zdarzają się często wypadki akceptowania faktów do konanych. Jeżeli np. ktoś bez nakazu kwaterunkowego zajął mieszkanie, pozostawia się go na miejscu, tolerując w ten sposób bezprawie i otwierając tym samym drogę do wszelkiego rodzaju nadużyć.

Spotykamy się raz po raz z nieznanymi przepisów prawnych, nie znajomością dekretu o publicznej gospodarce lokalami.

Spotykamy się w działalności władz kwaterunkowych z protekcyjnym i kumoterstwem. Organa kwaterunkowe walczą z tym, oddając często winnych władzom sądowym. Wykroczenia te powtarzają się jednak na-

dal w wielu miejscowościach. Brak konkretnych, choćby miesięcznych planów pracy wybitnie szkodzi naszej działalności. Zdarza się, że ani petenci, ani same władze kwaterunkowe nie zawsze wiedzą, jakie sprawy będą załatwiane.

Obserwujemy brak kontroli wykonania zleceń władz kwaterunkowych. Najpoważniejszym jednak niedociągnięciem jest zbyt słabo ujawnianie się w działaniu tych władz klasowe podejście do rozpatrywania spraw. Wynikiem tego jest przypadkowość, która nieraz do godzi boleśnie w interesy klasy robotniczej i wszystkich tych, którzy swym wystikiem realizują zadania Planu 6-letniego.

Min. Mijał przytoczył następnie szereg przykładów słusznych, jak również niewłaściwych rozstrzygnięć organów kwaterunkowych.

Słusznie m. in. postąpiono w sprawie Mieczysława Gofki, właściciela fabryki, który posiadał w Warszawie dwa mieszkania 3-izbowe. Gofka przekwaterowany został do jednego z tych mieszkań, w drugim zaś zamieszkał Bronisław Bartacz, monter, przodownik pracy, wraz z 10-osobową rodziną.

Władze kwaterunkowe wykryły również mieszkania, które zajmowane były przez prywatnych właścicieli na fikcyjne biura. Lokale te oddano do użytku rodzinom robotników.

Aby usprawnić działalność władz kwaterunkowych, właściwie ustawicich pracę na przyszłość — podkreślił mowa — konieczne jest — przede wszystkim zwrócenie uwagi na uporządkowanie akt spraw lokalnych i

uaktualnienie kartotek mieszkań. Nie mogą bowiem zdarzać się wypadki tzw. „zaginięcia” akt nawet samych lokali.

Dobrze prowadzona ewidencja spraw oraz porządek w aktach są elementarnym warunkiem ułatwiającym podejmowanie właściwych decyzji.

Zasadniczym zaś czynnikiem prawidłowego t. j. klasowego podejścia organów kwaterunkowych przy rozpatrywaniu sporów kwaterunkowych jest bezwzględny obowiązek stosowania się do wydanych przez władzę ludową przepisów, które dają pełne prawo do podjęcia słusznej decyzji, a jednocześnie chronią przed popełnieniem błędów. Prawodawstwo ludowe, gwarantując właściwe rozwiązanie zagadnień bytowych mas pracujących zabezpiecza jednocześnie przed samowolą jednostek.

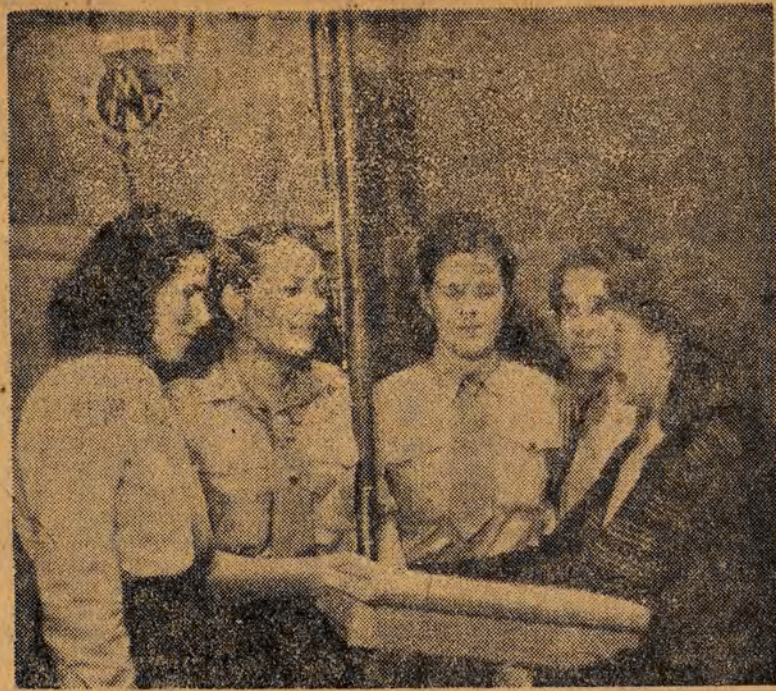
W wykonaniu przepisów o publicznej gospodarce lokalami należy dążyć do zaktywizowania całej ludności, aby każdy wiedział o tym, że nie może być żadnej tolerancji w stosunku do bezprawnie postępujących jednostek. Winni bezprawnego wprowadzenia się do lokalu — bez nakazu kwaterunkowego — muszą być na tychmiast usuwani, niezależnie od wszechcia postępowania karno-administracyjnego, przeciwko osobom naruszającym obowiązujące przepisy. Ostro powinno się postępować wobec elementów spekulacyjnych, kombinatorów, korzystających bezprawnie z dwu mieszkań. Administrator, czy zarządca domu, jak i prowadzący, meldunki musi też wiedzieć, że sam będzie odpowiedzialny za każdy niezasygnalizowany wypadek samowoli w administrowanej przez niego nieruchomości i winien ponieść surowe konsekwencje, niezależnie od lokato-

ra, który dopuszcza się postępowania wbrew przepisom, tj. wprowadza na współmiejsców bez przydziału na lokal władz kwaterunkowych.

Z całą też bezwzględnością musi być karany każdy przejaw kumoterstwa i protekcyjizmu wśród organów kwaterunkowych. Wówczas tylko będą one mogły zdobyć sobie głębioki szacunek i zaufanie klasy robotniczej.

Organa kwaterunkowe muszą działać w oparciu o miesięczne czy kwartalne plany pracy, zatwierdzone przez prezydium rad narodowych. Pozwoli to nie tylko na usunięcie przypadkowości w działaniu władz

(Dalszy ciąg na str. 2)



W międzyzakładowym współzawodnictwie młodzieżowym pierwsze miejsce za ubiegłe półrocze zdobyli młodzi robotnicy ZPB im. 1 Maja. Na zdjęciu — przewodnicząca koła ZMP z Zakładów im. 1 Maja, Stanisława Dobruszek, przejmując proporzec z rąk przedstawicielki Zarządu Głównego ZMP.

DO WALKI O TRWAŁY POKÓJ wzywa Międzynarodowa Federacja Kobiet

BERLIN (PAP). — Dnia 3 bm. na wieczornym posiedzeniu sesji Rady Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet w dalszym ciągu toczyła się debata nad pierwszym punktem porządku dziennego. W dyskusji zabierały głos: Cola Dragojezewa (Bulgaria), Elisabeth Millard (USA) i Nina Popowa (ZSSR). Nina Popowa wezwała kobiety do dalszego wzmocnienia walki przeciwko agresywnym planom podżegaczy wojennych, o trwały pokój na całym świecie.

Referat poświęcony walce o jed-

ność międzynarodowego ruchu kobiecego wygłosiła przedstawicielka kobiet duńskich — Olsen. W debatach przemawiała Maria Maddalena Rossi (Włochy), Petrowa (ZSSR), Jessie Street (Australia) oraz przedstawicielki kobiet Anglii, Libanu, Chin, Francji, Indii, Algieru, Izraela i innych krajów.

Uczestniczki sesji jednogłośnie uchwaliły rezolucję, protestującą przeciwko wydanemu przez rząd francuski zakazowi działalności Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet na terenie Francji.

Min. Czou En-lai demaskuje antychińskie machinacje Amerykanów w ONZ

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-lai, udzielił odpowiedzi na depesze przewodniczącego Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego — Urdanety, z dnia 2 bm., zawierająca zawiadomienie, że 2 lutego odbyło się posiedzenie Komisji, poświęcone rozpatrzeniu skargi na agresję amerykańską przeciwko Chinom i że debata w tej kwestii kontynuowana będzie w dniu 6 bm.

Odpowiedź ministra Czou En-lai'a głosi m. in.: „24 listopada ubiegłego roku Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych postawiła za zadanie przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej

wej do udziału w dyskusji nad skargą na agresję USA przeciwko Chinom. W wyniku presji Stanów Zjednoczonych Komisja Polityczna odroczyła rozpatrzenie skargi na agresję amerykańską przeciwko Chinom. Przedstawiciel Chiński, Wu Hsiu-czu an, czekał długo, jednakże nie miał okazji do przemawiania i dlatego opuścił Nowy Jork 19 grudnia ubiegłego roku, wracając do Chin, po uprzednim złożeniu w sekretariacie ONZ tekstu swego przemówienia.

Obecnie Komisja Polityczna, która pod presją rządu USA bezprawnie uchwaliła szkalującą Chin rezolucję amerykańską, wznowiła dyskusję nad „Skargą ZSRR, dotyczącą agresji USA przeciwko Chinom”, nie zawiadamiając o tym uprzednio rządu Chińskiej Republiki Ludowej i uniemożliwiając tym samym przedstawicielowi Chińskiej Republiki Ludowej przybycie na posiedzenie Komisji i wzięcie udziału w dyskusji.

Postępowanie to jest całkowicie niesłuszne i jest dowodem nowej intrygi rządu amerykańskiego, który opowiada Organizację Narodów Zjednoczonych.

Niniejszym — stwierdza w zakończeniu depesza — zawiadamiam państwa oficjalnie, że wspomniany wyżej tekst przemówienia Wu Hsiu-czuana, przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej oraz niniejsza depesza winny być odczytane na posiedzeniu Komisji Politycznej w dniu

6 lutego 1951 roku. Oba dokumenty winny być przedrukowane przez sekretariat ONZ i rozdane jako oficjalne dokumenty.

Kuźnie kadr Planu 6-letniego

WARSZAWA (PAP). — Związek Młodzieży Polskiej przystępuje do zorganizowania, obok szkół stachanowskich, kursów technicznych minimum dla młodych robotników.

Zadaniem ich będzie podniesienie kwalifikacji młodzieży robotniczej, przez dostarczenie jej niezbędnego zasobu wiedzy technicznej do pracy w przemyśle.

Kursy takie zorganizował już przy pomocy Komitetu Zakładowego PZPR — Zarząd Zakładowy ZMP w Zakładach im. Józefa Stalina w Poznaniu. Kursy nazwano „Kuźniami kadr 6-letki”.

Ministerstwa resortowe przyjmują skargi i zażalenia od obywateli

WARSZAWA (PAP). Realizując Uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów oraz KC PZPR niektóre ministerstwa resortowe wprowadziły już poniedziałkowe otwarte przyjęcia obywateli w sprawie skarg i zażaleń.

M. in. w dniu 5 bm. przyjmowano odwolujących się obywateli w Ministerstwach: Oświaty, Finansów i Gospodarki Komunalnej.

W Ministerstwie Oświaty petenci w sprawie skarg, zażaleń i odwołań przyjmowani byli przez wyznaczonego przez ministra dla tych spraw dyrektora ob. Barbaga.

W Ministerstwie Finansów interesantów przyjmował wiceminister W. Jastrzębski.

W Ministerstwie Gospodarki Komunalnej, gdzie zgłosiło się w godzinach pozarządowych 6 interesantów, przyjmował osobiście minister K. Mijał.

Interesanci przyjmowani byli w ministerstwach niezwykle życzliwie, a przedkładane przez nich sprawy były bardzo wnikliwie badane. W niektórych wypadkach władze centralne zwróciły się do organów terenowych o wszechstronne wyjaśnienie spraw poszczególnych petentów.

Z całego świata

— MOSKWA. Azerbejdżańska i Turkmenska SRR wykonały z nadwyżką plan gospodarczy w r. 1950.

— OTTAWA. Premier Kanady — St. Laurent odmówił przyjęcia delegacji Kanadyjskiego Kongresu Obróbców Pokoju.

— NOWY JORK. Wbrew protestom postępowej opinii świata została stracona za wiedzą Trumana trzej pozostałe, niewinnie skazani Morznicy z Martinsville.

RZYM. Jak donosi „UNITA”, ostatnio w prowincji Reggio Emilia, Modena i Bolonia setki robotników wstąpiły do Partii Komunistycznej.

200 tysięcy darów

W naszym miesiącu i w województwie została już zakończona akcja zbiórki darów dla dzieci koreańskich. Akcja ta zamyka się bilansem ponad 200 tysięcy darów. 62.400 darów ofiarowali mieszkańcy Łodzi, 140 tysięcy podarków złożyła ludność wsi i miasteczek województwa. Cyfry imponujące, cyfry świadczące o tym, że prawie każda rodzina pospieszyła z pomocą niewinnym ofiarom agresji amerykańskiej, że hasło to wywołało żywy odzew w sercach ludzkich. Jakże silnie akcja pomocy dzieciom walczącej Korei zespiliła całe społeczeństwo. Jak solidarnie stanął nasz naród pod sztandarem pokoju, gorąco protestując przeciw bezprawiu, przeciw mordowaniu cywilnej ludności, bombardowaniu miast i wsi. Przekazując dary dla koreańskich dzieci, nświadczył sobie każdy z nas o co walczy obóz pokoju i jakie są plany zachodnich imperialistów. Akcja pomocy szeroka fala objęła cały kraj. Setki tysięcy aktywistów wyruszyło w teren. Trafiali do wszystkich domostw miast i miasteczek, do chat wiejskich. A serca ludzkie dotknięte niedolą nieszczęśliwych dzieci, przejęte oburzeniem na niesłychane wyczerpy żołdaków amerykańskich, żywo reagowały na apel „trójek pokoju”. Jak kraj długi i szeroki rośło wśród robotników i chłopów, wśród polskich mas pracujących, uczucie solidarności z cierpiącym i bohater-skim narodem, uczucie nienawiści do tych, którzy świat cały chcieliby zatopić w poździej nowej wojny.

Podczas zbierania darów dla dzieci koreańskich wyzwały się u ludzi najpiękniejsze, najszlachetniejsze porwy miłości, braterstwa, a jednocześnie hartowała się coraz silniejsza wola walki o pokój, aż do ostatecznego zwycięstwa.

W akcji tej, która ogarnęła całą Polskę, żywy udział braли mieszkańcy naszego miasta i województwa, Łódź robotnicza nie szczędziła darów dla dzieci bohaterów. Zapelnili się szybko magazyny dzielnicowych komitetów pokoju.

— Ani jedna „trójka” nie odeszła z pustymi rękoma z żadnego mieszkania — pisali niedawno na łamach „Głosu Robotniczego” aktywiści pokoju dzielnicy Bałuty. Z szaf, ze skrzyń ręce matek i ojców wyjmowały co kto mógł — ubrania, bieliznę, składano pieniądze. Dzieci dołączaly do podarków listy, przesyłając swe proste, serdeczne pozdrowienia. Mały z przedszkola przy ZPB im. Armii Ludowej przekazali wszystkie swe oszczędności na pomoc dla swych rówieśników, którym imperialiści amerykańscy zburzyli domy, wymordowali rodziców, skazali na głód i nędzę.

Na terenie województwa rozwinęła się szeroko akcja we wszystkich powiatach. Wyrósł w niej nowy aktywny pokój. Helena Wojtal, robotnica z Zakładów im. Nowotki w Tomaszowie zebrała sama 400 podarków. Wzruszająca jest gotowość, z jaką całe społeczeństwo pospieszyło z pomocą narodowi Korei, potępiając jednogłośnie imperialistycznych agresorów.

Składali dary robotnicy, kobiety, młodzież, dzieci, składali je w odpowiedzi na gorące przygotowania wojenne, na remilitaryzację Niemiec Zachodnich, na wypuszczenie z więzień zbrodniarzy hitlerowskich obozów śmierci, na zwolnienie „handlarza śmierci” Kruppa, którego broń zgładziła ze świata miliony ludzi. Składali je w imię utraty pokoju, na wieść o morderstwie Murzynów z Martinsville — ofiar faszyzmu amerykańskiego. Składali dary, gdy rząd Plevena zakazał we Francji działalności trzech wielkich organizacji demokratycznych.

Każdy akt terrorku, bezprawia, brutalnej napaści faszystowskich represji — wzmacnia, potęguje siły obozu pokoju. Walka o pokój kryształuje się, przybiera coraz bardziej zdecydowany charakter, jednocy narody świata.

Korea jest sercem wielkiej sprawy walki o pokój. Protestując przeciw agresji w Korei, pomagając Korei, przyczyniamy się do zwycięstwa pokoju.

200 tysięcy darów, jakie złożyli mieszkańcy Łodzi i województwa — to poważny wkład w dzieło umocnienia solidarności międzynarodowej, w dzieło zwycięstwa wielkiej idei pokoju.

Umowa handlowa między NRD i Niemcami Zachodnimi

BERLIN (PAP). — Między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Niemcami Zachodnimi zawarte zostało tymczasowe porozumienie handlowe, przewidujące wymianę towarową na sumę 340 milionów marek.

Na podstawie tego porozumienia Niemcy Zachodnie dostarczać będą Niemieckiej Republice Demokratycznej maszyn, żelaza, stali, węgla ka-

miennego, koks, narzędzi precyzyjnych, chemikaliów itd., w zamian za maszyny, minerały, smary, przybory elektrotechniczne, narzędzia optyczne, chemikalia, towary włókiennicze itd.

Rokowania w sprawie zawarcia układu handlowego na rok 1951 zaproponowane przez rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej będą kontynuowane.

Konstruktorzy komór gazowych — na służbie USA Mac Cloy zwalnia SS-owskich ludobójców

BERLIN (PAP). — Jak podawaliśmy, władze amerykańskie w ramach swej akcji remilitaryzacji i rehilaryzacji Niemiec Zachodnich zwalniają masowo z więzień zbrodniarzy wojennych. Wśród około 100 ludobójców hitlerowskich, uwolnionych przez amerykańskiego wysokiego komisarza Mac Cloy'a, znajduje się 14 wyszkolonych dygnitarzy SS, którzy brali bezpośredni udział w organizowaniu obozów koncentracyjnych i kierowali nimi.

Mac Cloy uwolnił m. in. b. standardenfuhrera SS — Franza Ehrenschmalza, który nakazał budowę krematoriów w Dachau, Buchenwaldzie, Oświęcimiu i innych obozach śmierci. Ehrenschmalz opracował plany komór gazowych, gdzie znalazły

śmierć miliony ludzi. Dorobił się on kolosalnego majątku na złotych zabach, wylamywanych więźniom obozów koncentracyjnych.

Na wolność wypuszczeni zostali także: b. obersturmbannfuhrerer SS — Hans Bobermin, b. brigadefuhrerer SS — Erwin Tschentacher, brigadefuhrerer SS — Hans Loerner,

standartenfuhrerer SS — Hans Hochberg, którzy kierowali deportowaniem i akcją niszczenia ludności cywilnej ze wschodniej i południowo-wschodniej Europy.

Zwolnienie zbrodniarzy z SS oraz innych przestępców wojennych wywołało głębokie oburzenie w kołach demokratycznych Niemiec.

Robotnicy krajów kapitalistycznych walczą o poprawę bytu

LONDYN (PAP). — Jak donosi komitet strajkowy, strajk dokerów objął wszystkie doki na obszarze Merseyside i przerwał pracę ogółem 17 tysięcy dokerów.

NOWY JORK (PAP). — W Stanach Zjednoczonych trwa strajk zwrotniczych kolejowych. Uczestnicy strajku w dalszym ciągu stanowią

domagają się uwzględnienia ich żądań.

LONDYN (PAP). — Z Sydney do nasza, że 17 tysięcy górników australijskich przerwało pracę na jeden dzień i zapowiedziało, że będzie strajk kowal w przyszłości po jednym dniu w tygodniu w razie nieuwzględnienia ich żądań w sprawie płac.

Gmina Pławno na pierwszym miejscu w powiecie radomszczańskim w planowym skupie zboża

W dniu 11 bm. odbędzie się w Radomsku uroczystość wręczenia przedstawicielom Gminnej Rady Narodowej w Pławnie nagrody za zdobycie I miejsca przy realizacji planowego skupu zboża w powiecie radomszczańskim. Pławno przed terminem wykonało całoroczny plan skupu zboża.

Nagrodą ufundowaną przez Wojewódzki Zarząd ZSCh jest radiodiodobornik i biblioteka.

Naród chiński przeciwko amerykańskim agresorom

Oświadczenie ministra Spraw Zagranicznych Chin Ludowych — Czou En-laja — w sprawie haniebnej amerykańskiej rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, określającej Chiny, jako agresora, odsłania kolejne etapy gry amerykańskich imperialistów, dążących wszelkimi metodami do rozszerzenia konfliktu wojennego na Dalekim Wschodzie.

Minister Czou En-laj przypomina, że od chwili rozpoczęcia wojny w Korei rząd Stanów Zjednoczonych uparcie odrzuca wszelkie konkretne propozycje Związku Radzieckiego i Chin, mogące przywrócić pokój w tej części świata. Amerykańscy imperialiści dążyli jedynie do uzyskania zawieszenia broni, aby wykorzystać ten czas dla wzmożenia swych zagrożeń w Korei pozyty, a następnie podjąć nową ofensywę i przygotować się do ataku na Chiny.

Rząd Stanów Zjednoczonych, uciekając się do metod zastraszania, przynuszenia i szantażu wobec swych satelitów w ONZ, doprowadził do odrzucenia propozycji 12 krajów azjatyckich i arabskich o zwolnienie konferencji przedstawicieli 7 państw oraz spowodował uchwalenie rezolucji, uznającej Chiny za agresora. W ten sposób amerykańscy imperialiści pokazali, że ich jedynym pragnieniem jest rozszerzenie plomienia wojny na dalsze kraje Azji, nie zaś przywrócenie pokoju.

Cała ta nikczemna gra na terenie ONZ ujawniła, że Stanom Zjednoczonym nie zależy już nawet na maskowaniu swych agresywnych planów.

Uchwalenie rezolucji amerykańskiej jest nowym pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych. Zgodnie z Kartą, sprawa Wschodniego kraju za agresora należy bowiem do kompetencji Rady Bezpieczeństwa. Rezolucja została podjęta przy sprzeciwie połowy mieszkańców kuli ziemskiej i wbrew woli wielomilionowych mas ludowych tych państw, których przedstawiciele głosowali w ONZ za rezolucją amerykańską.

„Można powiedzieć — oświadczył minister Czou En-laj — że gdyby rząd Stanów Zjednoczonych nie mógł realizować swej polityki panowania i przynusu w stosunku do większości ONZ, pokój na całym świecie byłby już od dawna zapewniony”.

Plany podżegaczy wojennych, dążących do wtrącenia narodów całego świata w otchłań wojny, skazane są jednak na niepowodzenie. Z dnia na dzień wzrasta opór narodów Chin i całej Azji, wzrastają na całym świecie siły pokoju i demokracji. „Naród chiński widzi od tej chwili jeszcze wyraźniej agresywną dążenia imperializmu amerykańskiego, ożywiony jest jeszcze większym zdecydowaniem rozgromienia agresora i zrozumie jeszcze lepiej, jak należy podjąć wszystkie niezbędne kroki, ażeby udzielić odprawy próbom imperialistów amerykańskich i ich wspólników rozszerzenia wojny agresywnej” — oświadcza w imieniu swego 475-milionowego narodu Czou En-laj.

Uchwalenie amerykańskiej rezolucji stanowiącej dalszy akt podminowania pokoju, obciąża ciężką odpowiedzialnością nie tylko jej autorów, ale wszystkich tych, którzy pomogli ją przeforsować.

„Toteż walka o to — oświadcza Czou En-laj — by pogrzebać tę rezolucję, tę bezprawnie i nominalnie tylko przyjętą, haniebną, agresywną, reakcyjną i imperialistyczną rezolucję Stanów Zjednoczonych — walka o całkowite jej fiasco nie tylko utworze drogę do pokojowego uregulowania problemu koreańskiego i innych doniosłych problemów Azji, lecz również stworzy podstawę do przeciwdziałania wojnie agresywnej, w obronie pokoju na całym świecie i gwoli przywrócenia autorytetu Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych”.

PLAN SKUPU ZBOŻA — prawem państwowym

28 lutego mija termin, do którego chłopci winni wykonać obowiązek dostawy zboża zadeklarowanego w planowym skupie, korzystając przy tym z dobrodziejstw rozporządzenia rządowego o ulgach w zaliczkach na podatek gruntowy. Po 28 lutego chłopci, którzy nie sprzedali państwu całorocznej ilości zboża, wynikającej z ich zobowiązań w planowym skupie, będą musieli zapłacić zaliczkę na podatek gruntowy nie w wysokości 60 procent, lecz w wysokości 75 procent, przy czym nie wykonane zobowiązania będą zamienione na podatek i ściągnięte przymusowo w naturze, to jest w zbożu.

Niewielki okres, jaki nas dzieli od dnia 28 lutego winien być należycie wykorzystany przez wszystkie organizacje partyjne i przez cały aparat administracyjny dla rozwinięcia szerokiej walki o szybkie i całkowite wykonanie planu skupu zboża.

Planowy skup zboża leży w interesie pracujących chłopów i całej pracującej ludności polskiej. Planowy skup zboża jest podstawą polityki stałych i opłacalnych dla chłopów cen zboża. Uniemożliwia on spekulację zbożem i uzależnienie ludzi pracy od kulaków i spekulantów, przechowywujących zboże dla wyrubowania cen zwłaszcza w okresie przedwiośnia. Planowy skup zboża daje państwu możliwość niesienia pomocy biednym chłopom, którzy w okresie przedwiośnia nie mają już zboża na wyżywienie. Daje on również możliwość niesienia pomocy chłopom w materiale siewnym. Planowy skup zboża zapewnia wreszcie możliwość należytego zaopatrzenia klasy robotniczej, która dostarcza chłopom maszyn, na wózwoz sztucznych i wyrobów przemysłowych.

Polityka planowego skupu zboża jest jedną z podstaw polityki rozwoju siły gospodarczej Polski i umac-

niania sojuszu robotniczo - chłopskiego. Jakie wyniki daje ta polityka, mogliśmy się przekonać 1 stycznia 1951 roku, kiedy to zostały obniżone ceny szeregu artykułów przemysłowych i masowego spożycia. Obniżka ta dała chłopom niemałe korzyści, tym większe, że ceny zboża nie zostały obniżone i za sumę uzyskaną ze sprzedaży swojej produkcji chłop może obecnie zakupić więcej towarów niż przed obniżką.

Z tego, że polityka planowego skupu zboża jest korzystna dla pracujących chłopów i dla całej ludności pracującej w naszym kraju, zdają sobie też doskonale sprawę wrogowie Polski Ludowej — bogacze wiejscy. Bogacze wiejszy chcą doprowadzić do zerwania planu skupu zboża i w ten sposób narazić państwo ludowe na trudności gospodarcze. Bogacze i spekulanci wiejscy prowadzą ożywioną agitację przeciwko dostawom zboża dla państwa, chwytając się i starając się do tego nakłonić również chłopów średniorolnych.

Tej działalności kulaków nasze organizacje partyjne nie przeciwstawiały się dotąd z należytą siłą. Zródłem tego jest rozpowszechniony jeszcze pogląd, że akcja skupu zboża jest przede wszystkim akcją o cha-

rakterze handlowo - administracyjnym, w której główną rolę do odegrania ma aparat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, skupujący zboże. Ten właśnie fałszywy pogląd spowodował, że organizacje partyjne niedostatecznie zajmowały się akcją skupu zboża, nie uważając tego za swe główne zadanie w obecnym okresie, nie były się o wykonanie planu, nie rozwinęły dość szerokiej kampanii po linii izolowania kulaka i przekonania chłopów, że terminowe wykonanie planu skupu zboża leży w ich własnym interesie.

Głównym brakiem w pracy organizacji partyjnych była słaba praca polityczna w masach, niedostateczne wyjaśnianie małorolnym i średniorolnym chłopom gospodarczego i politycznego znaczenia akcji skupu zboża, korzyści jakie przynosi ona zarówno chłopom, jak i państwu.

Organizacje partyjne niedostatecznie oparły się o biedotę, która najlepiej wywiązała się ze swych zobowiązań, dla rozwinięcia szerokiego frontu nacisku na kulaka, dla zmuszenia go do dostawy zboża. Biedota zaś jest najbardziej zainteresowana na wsł w utrzymaniu stałej ceny na zboże, gdyż musi je kupo-

wać na przedwiośniu. Dlatego też małorolni chłopci jak również ci średniorolni, a jest ich większość, którzy wywiązały się z dostaw zboża stanowią dostateczną siłę, która przy umiejętnym kierownictwie ze strony organizacji partyjnych może zmusić spekulantów, a przede wszystkim opornych, chowających zboże, bogaczy i spekulantów, aby wykonali swój obowiązek wobec państwa.

Koniecznym dlatego warunkiem jest, by wszystkie organizacje partyjne na wsł oraz organizacje ZSL, by wszystkie trójki zbóżowe, aparat skupu, sołtysi i cały aktywny wiejski zarząd do końca, że plan skupu zboża jest prawem państwowym, które musi być wykonane, że walka o jego wykonanie jest wielką bitwą klasową z kulactwem.

Bitwa ta zaczęła się i toczy się obecnie z wielką siłą w każdej gromadzie i w każdej miejscowości. Winny w niej włączyć jak najaktywniejszy udział rządy narodowe. Winny być do niej włączone masowe organizacje, działające na wsł: Związek Samopomocy Chłopskiej i ZMP. Należy rozwinąć w tej walce szeroką pracę wyjaśniającą treść i znaczenie rozporządzenia rządowego o ulgach podatkowych i należy też rozwinąć szeroko pracę organizacyjną. Wobec szczególnie zaciekłych wrogów, odmawiających w sposób nieprzejednany dostawy zboża, powinny być zastosowane przymusowe omloty przeprowadzone przy bojowym udziale biednych chłopów.

Nasze organizacje partyjne na wsł stoją obecnie przed wielkim i odpowiedzialnym zadaniem. Nie ulega wątpliwości, że realizując w praktyce trójjedyną zasadę lenińską oparcia się o biedotę, wzmacniania sojuszu ze średniakiem i bezwzględnej walki z bogactwem wiejskim, zadanie to wypełnią. Rozwijając szeroki front walki o terminowe zakończenie akcji skupu zboża, nasze organizacje partyjne na wsł jeszcze mocniej zwiążą się z masami pracującą chłopstwa, spełniając swą rolę ich przewodnika i organizatora w walce przeciwko spekulantom i wyzyskiwcom.

Wzmożoną pracą odpowiadają robotnicy Łodzi na haniebne zarządzanie rządu Plevna

Obok setek wieców robotników i pracowników — członków związków zawodowych, odbywają się liczne zebrania młodzieży oraz kobiet, na których zgromadzeni wyrażają ostry protest przeciwko reakcyjnemu zarządzaniu rządu Plevna, zakazującemu działalności na terenie Francji Światowej Federacji Związków Zawodowych, Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Uczestnicy wiecu we Wrocławiu w liczbie około 1500 osób, w jednym z nie przyjętych rezolucji postanawiają, w odpowiedzi na fałszywki i kret, jeszcze lepiej i wydajniej pracować dla wykonania planu 6-letniego, dla zbudowania socjalistycznej Polski, dla wzmocnienia światowego obozu pokoju.

W woj. krakowskim w wiecach protestacyjnych przeciwko zarządzaniu rządu Plevna wzięło dotychczas udział ponad 40 tys. młodzieży.

Licznymi zobowiązaniami produkcyjnymi na zakusy podżegaczy wojennych odpowiadają załogi zakładów pracy w Łodzi.

ZPW IM. 9 MAJA (e. s.) Podobnie jak w innych zakładach zebrania się załoga ZPW im. 9 Maja, aby dać wyraz swemu oburzeniu na antyrobotniczą politykę rządu francuskiego. Do zebranych przemawiali przedstawiciele KŁ PZPR tow. Major, sekretarz rady zakładowej, tow. Pikala.

W dyskusji zabierano głos wielu robotników. M. in. ob. Koczewski, cero waczka, w imieniu czerowni zobowiązała się podnieść wydajność o 15 proc. Przewodnik pracy, ob. Sy-

Prasa radziecka w 20 rocznicę przemówienia Józefa Stalina o zagadnieniach budownictwa socjalistycznego

MOSKWA (PAP). — Prasa radziecka zamieściła obszerny artykuł poświęcony 20 rocznicy przemówienia Józefa Stalina na I Wszechzwiązkowej Konferencji Pracowników Przemysłu Socjalistycznego. Przemówienie to zawierało głęboką, naukową analizę podstawowych zagadnień budownictwa socjalistycznego w ZSRR, wskazywało na konieczność podjęcia wyjątkowej walki o jak najszybsze uprzemysłowanie kraju i przekształcenie go w potężne mocarstwo socjalistyczne.

„Prawda” w artykule poświęconym 20 rocznicy tego przemówienia pisze m. in. „Sprawa obrony niezależności i niepodległości socjalistycznej ojczyzny, otoczona przez wrogi państwa kapitalistyczne, wymagała przede wszystkim zlikwidowania zacofania gospodarczego kraju i ustanowienia prawdziwie bolszewickiego tempa w dziele budownictwa gospodarki socjalistycznej.

Nakazy towarzysza Stalina w sprawie konieczności opanowania techniki — pisze „Prawda” — zachowały swoją moc również w dzisiejszych czasach. Pod kierownictwem partii bolszewickiej, kadry pracowników przemysłu socjalistycznego rozwiązywały dziś ogromne zadania naukowo-techniczne.

Subskrypcja pożyczki manifestacją patriotyzmu narodu bułgarskiego

SOFIA (PAP). — Ogłoszona przez rząd Bułgarskiej Republiki Ludowej „Państwowa pożyczka rozwoju gospodarki narodowej” odniosła ogromny sukces. Subskrypcja pożyczki stała się wspaniałą manifestacją patriotyczną narodu bułgarskiego, jego zespolenia wokół partii komunistycznej i rządu ludowego.

„Prawda” w artykule poświęconym 20 rocznicy tego przemówienia pisze m. in. „Sprawa obrony niezależności i niepodległości socjalistycznej ojczyzny, otoczona przez wrogi państwa kapitalistyczne, wymagała przede wszystkim zlikwidowania zacofania gospodarczego kraju i ustanowienia prawdziwie bolszewickiego tempa w dziele budownictwa gospodarki socjalistycznej.

Nakazy towarzysza Stalina w sprawie konieczności opanowania techniki — pisze „Prawda” — zachowały swoją moc również w dzisiejszych czasach. Pod kierownictwem partii bolszewickiej, kadry pracowników przemysłu socjalistycznego rozwiązywały dziś ogromne zadania naukowo-techniczne.

Na marginesie W jarzmie głodu i chłodu

Pakt atlantycki narzucił na jego europejskich uczestników olbrzymie ciężary, zbrojenia, które rujnują życie gospodarcze i obniżają nieprzerwanie stopę życiową mas pracujących. Cywilni i wojskowi galanterzy Trumanowi rozjeżdżają się wieżę po krajach Europy Zachodniej, pilnując, by „wysięg zbrojeń” odbywał się ściśle według wskazówek Waszyngtonu, by żaden z wasali nie odwoływał się na zwolnienie tempa lub zmniejszenia rozmiarów, nakazanych przez imperializm amerykański, przygotowań wojennych.

Rezultaty tej polityki ujawniają się w życiu codziennym obywateli państw „marshallowskich”, szybko i bezopornie. Nie tylko rosną stale ceny artykułów spożywczych i przedmiotów powszechnego użytku, ale drożęją również śnie wszelkie rodzaje „usług” i życie w ogóle staje się coraz cięższe.

Tak np. z dniem 15 bm. brytyjskie władze kolejowe zmniejszyły znacznie liczbę pociągów podmiejskich, z których korzystali głównie robotnicy i pracownicy, zatrudnieni w przedsiębiorstwach i biurach Londynu. Zmniejszona ma być również liczba pociągów dalekobieżnych, łączących Londyn z miastami prowincji angielskiej. Przyczyną tych dotkliwych ograniczeń jest brak węgla na potrzeby komunikacyjne, pieruszeństwo bowiem mają fabryki i zakłady zbrojeniowe.

Z tych samych przyczyn wprowadzono w całej Anglii surowe zarządzanie do celu oszczędzania energii elektrycznej. W tych dniach zgasły w W. Brytanii wszystkie neony i reklamy świetlne, a olna ustaw sklepowych toną wietrzem w ciemnościach.

Te same zjawiska rozstroju gospodarczego, drożyzny, spadku stopy życiowej szerokiej mas ludności występują coraz wyraźniej i w marshallizowanych krajach Europy kontynentalnej. We Francji, Belgii, Holandii, Włoszech itd. trwa niustanna zwyżka cen, powodująca ciągle zmniejszanie się realnej wartości „rabunku” robotniczego. Drożęją chleb, nabiał, odzież i wszystko to, co zalicza się do artykułów pierwszej potrzeby.

Takie warunki — zubożenie, pomoc amerykańska” — w krajach, których reakcyjne rządy dążyły do uprzedzenia wojny „marshallowskiej”.

Wzmożoną pracą odpowiadają robotnicy Łodzi na haniebne zarządzanie rządu Plevna

Obok setek wieców robotników i pracowników — członków związków zawodowych, odbywają się liczne zebrania młodzieży oraz kobiet, na których zgromadzeni wyrażają ostry protest przeciwko reakcyjnemu zarządzaniu rządu Plevna, zakazującemu działalności na terenie Francji Światowej Federacji Związków Zawodowych, Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Uczestnicy wiecu we Wrocławiu w liczbie około 1500 osób, w jednym z nie przyjętych rezolucji postanawiają, w odpowiedzi na fałszywki i kret, jeszcze lepiej i wydajniej pracować dla wykonania planu 6-letniego, dla zbudowania socjalistycznej Polski, dla wzmocnienia światowego obozu pokoju.

W woj. krakowskim w wiecach protestacyjnych przeciwko zarządzaniu rządu Plevna wzięło dotychczas udział ponad 40 tys. młodzieży.

Licznymi zobowiązaniami produkcyjnymi na zakusy podżegaczy wojennych odpowiadają załogi zakładów pracy w Łodzi.

ZPW IM. 9 MAJA (e. s.) Podobnie jak w innych zakładach zebrania się załoga ZPW im. 9 Maja, aby dać wyraz swemu oburzeniu na antyrobotniczą politykę rządu francuskiego. Do zebranych przemawiali przedstawiciele KŁ PZPR tow. Major, sekretarz rady zakładowej, tow. Pikala.

W dyskusji zabierano głos wielu robotników. M. in. ob. Koczewski, cero waczka, w imieniu czerowni zobowiązała się podnieść wydajność o 15 proc. Przewodnik pracy, ob. Sy-

Zastosowanie radzieckich urządzeń mechanizacyjnych przyspieszy budowę piotrkowskiego kombinatu bawelnianego

Przy budowie hal fabrycznych kombinatu przemysłu bawelnianego w okolicach Piotrkowa użyte zostały po raz pierwszy w Polsce dostarczone przez Związek Radziecki kombajny betoniarские.

Zastosowanie kombajnów stanowi doniosły przełom w naszym budownictwie przemysłowym. Użyty na bu-

Przemówienie ministra Mijala

(Dalszy ciąg ze str. 1)

kwatrukowych, ale również stworzyć możliwość pełnej kontroli ich działalności.

Niezmierzony ważnym momentem pracy wydziałów kwatrukowych były przydziały rad narodowych — wskazał min. Mijał — jest konieczność wnikliwego, klasowego stosunku do spraw zagęszczenia mieszkań. Władze kwatrukowe muszą w swej działalności głęboko wczuć się w problemy bytowej ludności, by szerokie rzesze ludności widziały w ich działaniu organa państwa ludowego. Rozpatrując sprawy zagęszczenia lokalni trzeba znać dobrze warunki mieszkaniowe ludzi pracy. Dlatego też władze kwatrukowe muszą, obok szczegółowych kartotek, posiadać aktualne szkice mieszkań przewidzianych do zagęszczenia.

Na zakończenie min. Mijał wyraził przekonanie, że młode władze kwatrukowe, które pracują na jednym z najtrudniejszych odcinków

Ze spozoru Polacy zdobyli w Poanie 2 złote i 2 srebrne medale

POJANA — STALIN (PAP). — W piątym dniu akademickich zimowych mistrzostw świata rozegrano biegi zjazdowe otwarte i do kombinacji alpejskiej, które przyniosły wielki sukces zjazdowcom polskim.

W konkurencji męskiej tytuł ake demickiego mistrza świata zdobył Dzieńcio, wicemistrzem został Roj. W konkurencji kobiet złoty medal zdobyła Grocholska, srebrny — Kowalska.

Komunikat dla rolników

Na zasiewach ozimin w południowo-zachodniej części kraju, w czasie ostatnich mrozów, które nastąpiły po odwilży, powstata skurpa ładu.

Wobec grożącego oskimom niebezpieczeństwa wyprzenia, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych po leca Państwowej Służbie Rolnej, szczególnie instruktorom gminnym, aby bezwzględnie zorganizowali w gromadach zbiorowe bądź indywidualne kruszenie pokrywy lodowej broni, koleczkami itp.

Woj. rzeszowskie i wrocławskie przodują w przedterminowym skupie zboża

WARSZAWA (PAP). — Współzawodnictwo w przedterminowej sprzedaży zboża obejmuje coraz więcej gromad. W grudniu ub. roku w całym kraju współzawodniczyło już przeszło 14.000 gromad.

Główna komisja współzawodnictwa pracy w rolnictwie przy Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej ustanowiła: 4 nagrody ogólnokrajowe, 23 nagrody wojewódzkie oraz 156 nagród powiatowych. Nagrody te, w postaci aparatów radiowych, bibliotek, urządzeń świetlnych, sprzętu sportowego itp., otrzymują gromady, które w grudniu ub. roku osiągnęły najlepsze wyniki we współzawodnictwie w przedterminowej i ponadplanowej sprzedaży zboża. Na zakup tych nagród przeznaczono blisko 200 tys. zł.

SILEY POKOJU SA NIEZWYCIĘŻONE!



Woj. rzeszowskie i wrocławskie przodują w przedterminowym skupie zboża

WARSZAWA (PAP). — Współzawodnictwo w przedterminowej sprzedaży zboża obejmuje coraz więcej gromad. W grudniu ub. roku w całym kraju współzawodniczyło już przeszło 14.000 gromad.

Główna komisja współzawodnictwa pracy w rolnictwie przy Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej ustanowiła: 4 nagrody ogólnokrajowe, 23 nagrody wojewódzkie oraz 156 nagród powiatowych. Nagrody te, w postaci aparatów radiowych, bibliotek, urządzeń świetlnych, sprzętu sportowego itp., otrzymują gromady, które w grudniu ub. roku osiągnęły najlepsze wyniki we współzawodnictwie w przedterminowej i ponadplanowej sprzedaży zboża. Na zakup tych nagród przeznaczono blisko 200 tys. zł.

Woj. rzeszowskie i wrocławskie przodują w przedterminowym skupie zboża

WARSZAWA (PAP). — Współzawodnictwo w przedterminowej sprzedaży zboża obejmuje coraz więcej gromad. W grudniu ub. roku w całym kraju współzawodniczyło już przeszło 14.000 gromad.

Główna komisja współzawodnictwa pracy w rolnictwie przy Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej ustanowiła: 4 nagrody ogólnokrajowe, 23 nagrody wojewódzkie oraz 156 nagród powiatowych. Nagrody te, w postaci aparatów radiowych, bibliotek, urządzeń świetlnych, sprzętu sportowego itp., otrzymują gromady, które w grudniu ub. roku osiągnęły najlepsze wyniki we współzawodnictwie w przedterminowej i ponadplanowej sprzedaży zboża. Na zakup tych nagród przeznaczono blisko 200 tys. zł.

Woj. rzeszowskie i wrocławskie przodują w przedterminowym skupie zboża

WARSZAWA (PAP). — Współzawodnictwo w przedterminowej sprzedaży zboża obejmuje coraz więcej gromad. W grudniu ub. roku w całym kraju współzawodniczyło już przeszło 14.000 gromad.

Główna komisja współzawodnictwa pracy w rolnictwie przy Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej ustanowiła: 4 nagrody ogólnokrajowe, 23 nagrody wojewódzkie oraz 156 nagród powiatowych. Nagrody te, w postaci aparatów radiowych, bibliotek, urządzeń świetlnych, sprzętu sportowego itp., otrzymują gromady, które w grudniu ub. roku osiągnęły najlepsze wyniki we współzawodnictwie w przedterminowej i ponadplanowej sprzedaży zboża. Na zakup tych nagród przeznaczono blisko 200 tys. zł.

Woj. rzeszowskie i wrocławskie przodują w przedterminowym skupie zboża

WARSZAWA (PAP). — Współzawodnictwo w przedterminowej sprzedaży zboża obejmuje coraz więcej gromad. W grudniu ub. roku w całym kraju współzawodniczyło już przeszło 14.000 gromad.

Główna komisja współzawodnictwa pracy w rolnictwie przy Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej ustanowiła: 4 nagrody ogólnokrajowe, 23 nagrody wojewódzkie oraz 156 nagród powiatowych. Nagrody te, w postaci aparatów radiowych, bibliotek, urządzeń świetlnych, sprzętu sportowego itp., otrzymują gromady, które w grudniu ub. roku osiągnęły najlepsze wyniki we współzawodnictwie w przedterminowej i ponadplanowej sprzedaży zboża. Na zakup tych nagród przeznaczono blisko 200 tys. zł.

W przededniu wiosennej akcji siewnej

Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej

Dzieli nas krótki okres od rozpoczęcia wiosennej akcji siewnej. Wydana kilka dni temu przez Prezydium Rządu uchwała, nie tylko określa ogólne ramy tej akcji, lecz omawia również bardzo szczegółowo samą akcję.

Zadania jakie ma do spełnienia tegoroczna wiosenna akcja siewna w drugim roku Planu 6-letniego są bardzo doniosłe. Powierzchnia obsiewów wynosząca będzie 9,267 tysięcy ha. Obszar ten jest dzięki zagospodarowaniu resztek odłogów o 2 procent większy niż w roku 1950. Szybki rozwój naszego przemysłu oraz wzrost stopy życiowej mas pracujących wymaga zwiększenia produkcji upraw słażych, jak również przemysłowo-technicznych. Toteż powierzchnia upraw pszenicy w roku bieżącym zwiększy się do 110 procent, zaś upraw przemysłowych do 120 procent w porównaniu z rokiem 1950. Jest to jedno z najważniejszych zadań tegorocznej akcji siewnej, uprawa bowiem pszenicy oraz roślin przemysłowych wymaga najwyższej wkładu pracy i umiejętności.

Plan na rok 1951 przewiduje również poważny wzrost plonów z ha w skali ogólnokrajowej. Zwykła plonów z ha jest obecnie podstawą możliwości zwiększenia naszej produkcji roślinnej, ponieważ wyzyskane zostały już grunta, na których by można było powiększać powierzone obsiewy.

Wzrost plonów można osiągnąć przez dobrą uprawę roli, stosowanie nawozów sztucznych, siew lepszymi nasionami, wreszcie skuteczną ochroną przed szkodnikami.

By ułatwić rolnictwu wykonanie jego zadań, państwo udziela mu szerokiej i wielkiej pomocy. I tak np. rolnictwo otrzyma w bieżącym roku 934 tys. ton nawozów sztucznych, tj. więcej niż 100 kg nawozów na każdy hektar obsiewu. Na sion kwalifikowanych otrzyma rolnictwo 95 tys. ton. Poza tym jeszcze 110 tysięcy ton kwalifikowanych ziemiaków-sadzeniaków. W trosce o jakość plonów państwo da je rolnikom w dużej ilości różne środki do zaprawiania ziarna.

Wielką pomocą dla chłopów jest możliwość zamiany niejednolitego materiału siewnego na lepszy jedno

lity w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i blokach nasiennych, na bardzo dogodnych warunkach. Dalszą formą pomocy państwa dla małych i średniorolnych chłopów są wysokie kredyty, sięgające sumy stu kilkudziesięciu milionów złotych.

Mamy duże środki do wykonania stojących przed nami zadań. Chodzi o to, aby w jak najlepszy sposób je użyć i zapewnić wykonanie planu. Stawia to poważne zadania przed naszymi terenowymi organizacjami partyjnymi. Podstawowym warunkiem dobrego wyniku akcji siewnej jest powszechna, masowa mobilizacja do niej małych i średniorolnych chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych, robotników PGR-ów oraz całego rolnego aparatu fachowego. Organizacje partyjne muszą, w ścisłym współdziałaniu z ZSL, wciągnąć do aktywnej współpracy aktywny ZSCh i ZMP.

Wielkie znaczenie w akcji siewnej ma działalność rad narodowych. Rady narodowe odpowiednich szczebli ustalają plan rodzaju i powierzchni zasiewów na podległych im terenach. Pracujący chłopowie winni się do tych planów aktywnie dostosować i wnieść poprawki, domagając się powiększenia obszaru wszędzie tam, gdzie nie wszędzie możliwości zostały wykorzystane. Świadomi chłopowie, a szczególnie aktywni naszej partii, muszą również dopilnować sprawnego przeprowadzenia przez rady narodowe prac przygotowawczych oraz sprawnego działania gminnych spółdzielni ZSCh, na których leży obowiązek sprawiedliwej i terminowej dystrybucji potrzebnych do akcji środków. Zwłaszcza ważne jest dopilnowanie, aby w każdej gromadzie odbyła się dobrze przygotowana, stojąca na właściwym poziomie, narada produkcyjna.

Jeśli chodzi o uprawę roli do siewu, to dla najbardziej potrzebnych chłopów poważne znaczenie ma pomoc sąsiedzka. Toteż winna ona być przedmiotem żywego zainteresowania aktywów partyjnych, który winni wyjaśniać małym i średniorolnym chłopom, że udzielenie pomocy sąsiedzkiej jest obowiązkiem bogacza.

Aktyw partyjny winien demaskować machinacje kulaka, który pragnie uczynić z pomocy oręż przysparzający mu w postaci odrobki taniego robotnika w okresie najgorętszych prac pólnych. Temu wypaczeniu klasowej treści pomocy sąsiedzkiej należy wypowiedzieć zdecydowaną walkę.

Członkowie naszej partii winni dopilnować, aby komitety członkowskie SOM-ów były ściśle powiązane w swej pracy z radami narodowymi i aktywnym gminnym i gromadzkim. Zamówienia na pracę SOM-ów oraz plan wykonania robot winien być jak najdokładniej ustalony, terminowo wykonany. Rzeczą komitetów jest bezwzględne dopilnowanie, by SOM-y przestrzegały w swej działalności kryteriów klasowych, by zawierały w pierwszym rzędzie umowy ze spółdzielniami produkcyjnymi oraz z małorolnymi i średniorolnymi chłopami.

Poważne zadania w akcji siewnej mają do wykonania POM-y. Ilość ich zwiększy się o 85 ośrodków. Już obecnie dysponują one prawie 6 tys. traktorów. Od politycznej i organizacyjnej pracy POM-ów za leży w dużej mierze powodzenie akcji siewnej naszych spółdzielni produkcyjnych. Muszą one do 25 lutego przygotować cały swój sprzęt maszynowy, a do 1 marca zawrzeć umowy w sprawie prac ze spółdzielniami produkcyjnymi, a także z ze społami małych i średniorolnych chłopów. Dzięki utworzeniu przy POM-ach specjalnych Wydziałów Politycznych, oddziaływanie ich będzie o wiele wydawniejsze, ale POM-y muszą rozpocząć swą pracę polityczną, nie czekając na utworzenie specjalnych wydziałów.

Duża praca czeka również nasze organizacje partyjne w PGR-ach. PGR-y muszą bowiem nie tylko obsiać kwalifikowanym i jednolitym nasionem ziarnem siewnym swoje pola, ale i zaopatrzyć spółdzielnie produkcyjne i małorolnych chłopów w doborowe ziarno siewne.

Zadaniem ich jest również założenie upraw inspekcyjnych warzyw w rejonach, w których znajdują się miasta, ośrodki przemysłowe i

uzdrowiska oraz zorganizowanie szeregu upraw nowowprowadzonych roślin, np. ryżu, koksaguzu itd.

Tegoroczna akcja siewna wymaga od naszych organizacji partyjnych w gminach i gromadach, w spółdzielniach produkcyjnych, w PGR-ach, SOM-ach dużej pracy, zapału i rzetelnego wysiłku, winny one bowiem nie tylko mobilizować masy pracujących chłopów do wykonania stojących przed nimi zadań, ale pomagać w ich wykonaniu i systematycznie wykonanie to kontrolować.

B. B.

Uruchomienie nowych krosien w ZPW im. J. Dąbrowskiego w Zgierzu

W dniu 29 stycznia b.r. Zgierskie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Jarosława Dąbrowskiego oddały do użytku nową salę fabryczną, wyposażoną w nowoczesne krosna kortowe (półautomat), zmontowane przez pracowników zakładów.

Uroczystego przekazania krosien do produkcji dokonał przedstawiciel Centralnego Zarządu Przemysłu Wełnianego, tow. Ma-

rian Pasternak w obecności dyrektora technicznego tow. Gapińskiego, kier. tkalni tow. Tarczyńskiego, tkaczy i reprezentantów rady zakładowej i podstawowej organizacji partyjnej.

Tow. Pasternak wskazał na znaczenie powiększenia parku maszynowego, a tym samym zwiększenia produkcji. Tow. dyr. Gapiński w swym przemówieniu podkreślił wagę umiejętności konserwacji maszyn, co przyczyni się do zwiększenia wydajności pracy.

Zabierając głos kierownik tkalni zwrócił uwagę, że przekazanie krosien do użytku zbiegło się z rocznicą stracenia nieustraszonego bojownika i działacza ruchu robotniczego oraz wielkiego rewolucjonisty — Jana Pietrusińskiego, tkacza pracującego i działającego w zgierskich zakładach do chwili aresztowania go przez władze carskie. Wykonanie Planu 6-letniego jest dla nas, tkaczy, wykończeniem testamentu, który zostawił nam Jan Pietrusiński.

Każde nowouruchomione krosno zbliża nas do wykonania Planu 6-letniego. Energia i zapał polskiego robotnika pozwoli nam wykonać plan przed terminem — skróci drogę do nowego, sprawiedliwego ustroju — socjalizmu.

Z działalności Ligi Kobiet w Kiernozi

W Kiernozi pow. łowickiego istnieje koło Ligi Kobiet, które rozwija ożywioną działalność. Członkinie koła potrafią mobilizować kobiety Kiernozi do udziału w licznych akcjach o charakterze społecznym i politycznym. Koło urządzało szereg akademii oraz imprez o charakterze rozrywkowym. Dochód z tych ostatnich przeznaczony jest na potrzeby koła, oraz na pomoc dla dzieci.

Okazało się, że bawić się można świetnie i bez wódki. Zabawa była tak udana, że wszyscy jednomyślnie stwierdzili, że tak do brzo dawno się już w Kiernozi nie bawiono. Wódkę nie było, ale za to dopisywał humor. Zabawa przeszła w miły nastrój.

Dochód z uzyskanej zabawy członkinie koła w Kiernozi przeznaczyły na zakup odzieży dla dzieci koreańskich.

Komisje Powiatowej Rady Narodowej w Łęczycy przystępują do pracy

Po dokonaniu zmian w składzie osobowym Komisji Powiatowej Rady Narodowej w Łęczycy, wszystkie komisje radnych przystąpiły energicznie do pracy.

Komisja Finansów, Budżetu i Planu podjęła uchwałę wezwania do współzawodnictwa w wykonaniu planu pracy na rok 1951 Komisji Oświaty i Kultury. Przystąpiła do współzawodnictwa przyczyni się do aktywniejszej niż dotychczas pracy tych komisji.

Niewątpliwie również i pozostale komisje PRN w Łęczycy przystąpią do współzawodnictwa.

Co usłyszymy przez radio?

Program na środę 7 lutego 1951 roku.
11.50 „Głos mają kobiety”. 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Koncert dla szkół. 14.00 Muzyka. 14.10 „Wszelchnia Radiowa”. 14.30 Aud. szkolna dla klas V—VII. 14.50 Muzyka. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pog. dla kursów partyjnych I stopnia w mieście. 16.10 „Smary i lakiery”—recenzja z książki. 16.20 Pieśni kompozytorów rosyjskich. 16.40 „Czy wiecie...?”. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Wiadomości populonowe. 17.05 Pog. sportowa. 17.15 Muzyka ludowa. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 18.00 „Ludzie Trzechgórki” — produkcja w kulturze wytwórczości”. 18.20 Melodie filmowe. 18.45 Nowa nauka w Chinach”. 19.00 „Wszelchnia Radiowa”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 „Śpiewamy polskie pieśni maso-

we”. 20.45 Słuchowisko. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Ojciec Goriot”. 22.20 Koncert z Pragi. 23.00 Ostatnie wiadomości.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO legiti szkolna na nazwisko Zawadzki Edward. 5477	ZGUBIONO legiti Ubezpieczalni na nazwisko Rogalski Mieczysław. 5453	ZGUBIONO legiti Ubezpieczalni na nazwisko Mirecki Eugeniusz, zam. w Zychlinie, ul. Sannicka 6. 10	ZGUBIONO legiti Ubezpieczalni na nazwisko Prochnicka Daniela 5465	ZGUBIONO legiti zw. zaw. na nazwisko Kłewski Stanisław. 5466
ZGUBIONO legiti szkolna SGP i S. Spaczyńska Mirosława. 5461	ZGUBIONO legiti szkolna na nazwisko Baranowski Marian. 5458	ZGUBIONO legiti Ubezpieczalni na nazwisko Stanisława, Obornicka 11. 5473	ZGUBIONO legiti szkolna na nazwisko Twardowski Józef. 5467	ZGUBIONO legiti zw. zaw. na nazwisko Wochna Eugeniusz. 5476
ZGUBIONO legiti zw. zaw. na nazwisko Kaczorowska Danuta. 5464	ZGUBIONO legiti zw. zaw. na nazwisko Wołków Piotr. 5479	ZGUBIONO legiti Ubezpieczalni na nazwisko Wochna Eugeniusz. 5476	ZGUBIONO legiti zw. zaw. na nazwisko Wochna Eugeniusz. 5476	ZGUBIONO legiti zw. zaw. na nazwisko Wochna Eugeniusz. 5476

Odczyt o Stefanie Żeromskim

Wydział Kulturalno - Oświatowy Powiatowej Rady Zw. Zaw. w Zgierzu prowadzi szeroko zakrojoną akcję odczytową. Ostatnio w związku z rocznicą zgonu wielkiego pisarza Stefana Żeromskiego, w Zgierskiej Fabryce Tekstury Surowej odbył się odczyt poświęcony omówieniu jego twórczości. Odczyt wygłosił kierownik Wydziału Kulturalno - Oświatowego PRZZ, tow. J. Mikinko.

Odczyt zgromadził 60 robotników zatrudnionych w zakładach.

Dla nowej fabryki tu, w oddziałach fabrycznych, szkołą się nowe kadry robotnicze.

Robotnicy zaczynają również oczyszczać plac pod budowę innego zakładu — walcowni rur.

Stalownia w Riesa może służyć, jako charakterystyczny przykład pomyślnego rozwoju całej pokojowej gospodarki republiki demokratycznej. W 1950 roku ludowe przedsiębiorstwa zaczęły wyrabiać około 70 proc. produkcji całego przemysłu republiki.

Jeszcze przed dwoma laty, z inicjatywy Socjalistycznej Partii Jedności został przyjęty 2-letni plan rozwoju gospodarki. Twórcy planu postanowili podnieść w 1950 roku produkcję do 81 procent poziomu przedwojennego. Jednakże pierwszy rok planu dwuletniego przeszedł najbardziej optymistyczne przewidywania. Przemysł Niemieckiej Republiki Demokratycznej w 1949 roku przewyższył początkowe zamierzenia dwuletniego planu — wytwarzając 85 procent przedwojennej produkcji.

Jeszcze większe sukcesy w rozwoju gospodarki republiki uwydatniły się w następnym, 1950 roku, który stał się rokiem zakończenia okresu odbudowy w Niemieckiej Republice Demokratycznej. W wyniku realizacji planu dwuletniego, przemysł republiki przewyższył poziom dowojennej wytwórczości. Szczególnie wielkie osiągnięcia uzyskał przemysł kopalniany i ciężki. Tak więc wydobył w górnictwie jest wyższe o czterdzieści procent, od przedwojennego, a wytwórczość chemiczna przyniosła jeszcze lepsze wyniki, prześcigając stan dowojenny o sześćdziesiąt procent.

Koszty produkcji stały się dwukrotnie niższe od ustalonych planem.

Za tym wyliczeniem suchych cyfr widnieje wzrost twórczej inicjatywy niemieckiej klasy robotniczej, jej niezłomne dążenie do podniesienia dobrobytu swego kraju. Przyczyna wszystkich

sukcesów w ostatecznym rachunku sprowadza się do tego, że w ciągu minionych dwóch lat niezmiernie wzrosła wydajność pracy, pozostawiając daleko w tyle wszystkie zamierzenia dwuletniego planu.

To, co można naocznie stwierdzić w stalowni w Riesa, właściwe jest i innym przedsiębiorstwom republiki. Współzawodnictwo pracy które zapoczątkowane zostało przez saskiego górnika, Adolfa Hennekego, niezliczone brzygady jakości, brzygady młodzieżowe i inne formy ujawniania się twórczej inicjatywy mas pracujących, umożliwiły uzyskanie takich sukcesów, o jakich ani nawet marzyć ludziom Zachodnich Niemiec.

Wspaniały rozwój pokojowej gospodarki przynosi już pierwsze plony w dziedzinie poprawy bytu niemieckiej ludności. Tylko w przeciągu 1946 roku fundusz pracy zarobkowej wzrósł o 26 procent. W roku bieżącym zarobek ludzi pracy zwiększył się jeszcze o 15 procent.

W przeciwieństwie do nieustannego podnoszenia się dobrobytu ludności pracującej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, uwydatnia się stale ubożenie klasy robotniczej w Zachodnich Niemczech, przybierające wprost katastrofalne rozmiary.

Przy tej właśnie fabryce w Riesa w ub. roku wybudowano sto trzydzieści nowych mieszkań dla robotników. Zamieszkałi

J. KOROLKOW 24

NOWE NIEMCY

sukcesów w ostatecznym rachunku sprowadza się do tego, że w ciągu minionych dwóch lat niezmiernie wzrosła wydajność pracy, pozostawiając daleko w tyle wszystkie zamierzenia dwuletniego planu.

To, co można naocznie stwierdzić w stalowni w Riesa, właściwe jest i innym przedsiębiorstwom republiki. Współzawodnictwo pracy które zapoczątkowane zostało przez saskiego górnika, Adolfa Hennekego, niezliczone brzygady jakości, brzygady młodzieżowe i inne formy ujawniania się twórczej inicjatywy mas pracujących, umożliwiły uzyskanie takich sukcesów, o jakich ani nawet marzyć ludziom Zachodnich Niemiec.

Wspaniały rozwój pokojowej gospodarki przynosi już pierwsze plony w dziedzinie poprawy bytu niemieckiej ludności. Tylko w przeciągu 1946 roku fundusz pracy zarobkowej wzrósł o 26 procent. W roku bieżącym zarobek ludzi pracy zwiększył się jeszcze o 15 procent.

W przeciwieństwie do nieustannego podnoszenia się dobrobytu ludności pracującej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, uwydatnia się stale ubożenie klasy robotniczej w Zachodnich Niemczech, przybierające wprost katastrofalne rozmiary.

Przy tej właśnie fabryce w Riesa w ub. roku wybudowano sto trzydzieści nowych mieszkań dla robotników. Zamieszkałi